Nr. 76.

KURYER LITEWSKI.

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 21 WRZEŚNIA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— *Wilno* —

Dzień 15 t. m., iako rocznica koronacyi łaskawie nam panuiącego Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości, uroczyście był obchodzony w mieście naszem. Zrana w kościołach różnych wyznań odprawiło się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum*, z prośbą do Naywyższego o długie lata dla ukochanego Monarchy i całego Nayjaśnieyszego Domu. Na teatrze grano operę, pod tytułem: *Łaska Imperatora*, po którey ukazało się wielkie *tableau*, wystawuiące popiersie Nayjaśnieyszego Pana w świątyni Sławy. Bóztwa i jeniusze allegoryczne, wyobrażaiące potęgę i cnoty tego Monarchy, wszystkich dwadzieścia kilka osób, składały ten wielki obraz. Wspaniały i wrażenie czyniący widok, ożywiony przygotowanemi do obchodu i dokładnie exekwowanemi śpiewami, nanowo w sercach licznych widzow, wiernych i uszczęśliwionych poddanych, wzniosł te uczucia, któremi przejęty każdy mieszkaniec tey ziemi, niewywdzięczony za dobrodzieystwa nayłepszego z Monarchow, chowa je dla zostawienia w nayświętszey powinności dla swych następcow i poźnych po nich pokoleń. Wieczorem miasto całe oświecone było.

Tegoż dnia, Cesarski Uniwersytet tuteyszy naprzód, zrana o godzinie dziesiątey Professorowie, Członki Uniwersytetu, studenci, oraz Nauczyciele i uczniowie Gimnazyum Wileńskiego byli w kościele akademickim ś. Jana na mszy wielkiey mianey przez JW. Officyała *Cywińskiego*, zastępcę Administratora Dyecezyi Wileńskiey, po którey śpiewany był hymn ś. Ambrożego, za zdrowie i długie lata Nayjaśnieyszego Monarchy i całey Jego familii, po południu zaś w obecności JW. Hrabi *Platera-Zyberga*, sprawuiącego obowiązki Cywilnego Gubernatora, oraz licznie zgromadzonych Duchownego, Woiennego i Cywilnego stanu znakomitych gości, złożone było publiczne posiedzenie, które Rektor Uniwersytetu stosowną do tak ważnego obchodu zagaił przemową, okazuiąc w niey, iak istotna rzecz iest w edukacyi publiczney, aby młodź przy naukach była wprawiana i przyuczana do pracy, wystawuiąc razem, że nauka nieużyteczną iest temu, kto do pracy stosowney swoim siłom nienabył nałogu. Poczem Professor zasłużony i Dziekan oddziału literatury i nauk wyzwolonych X. *Filip Neryusz Golański*, czytał o zasługach i pracach w dziele oświecenia zeszłego *X. Mickiewicza*, przebiegaiąc różnych czasow epoki w posłudze tego z naydawnieyszych w tuteyszym Uniwersytecie Professora i przypominaiąc te zwłaszcza, które nigdy w pamięci rodakow niemogą bydź zagładzone. Potem Professor Praw Cywilnego i kryminalnego znacznieyszych dawnych i teraźnieyszych narodow, oraz Kanonicznego, *Aloizy Kappelli*, czytał w ięzyku łacińskim rozbior dzieła o Prawie publicznem sławnego w połowie 17 wieku w tuteyszym Uniwersytecie Professora *Aarona Alexandra Olizarowiusa*, który przy zaprowadzeniu tu szkoły Prawa był pierwszy przez Lwa Sapiehę do niey wezwany. Nakoniec obecnym gościom rozdane zostały ogłoszenia lekcyy, daiących się w roku teraźnieyszym szkolnym.

Czytamy w gazecie, *Poczty Północney*, z *Mohilewa* pod dniem 2 września: „Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość, dnia dzisieyszego o godzinie 9tey zrana, wyiechał ztąd w pożądanym stanie zdrowia do *Bobruyska*. Po odprawionym przeglądzie woysk d. 31 sierpnia Nayjaśnieyszy Pan zaszczycić raczył obecnością Swoią bal dany przez szlachtę: wczora powtórnie oglądał woysko i łazaret. „

Podług gazety *le Conservateur Impartial*, NN. Cesarzowe, w towarzystwie W. X. *Mikołaia* i Jego małżonki, d. 6 t. m., z letniey rezydencyi do tuteyszey powróciły stolicy.

Wielki Xiążę Jmć, *Michał*, d. 26 sierpnia zrana o godzinie 9tey przybył do *Kazania*, spotkany przez wielką liczbę mieszkańcow, zradością zgromadzonych na powitanie Wysokiego Gościa. U drzwi kościoła katedralnego przyymował Arcybiskup *Ambroży*, z licznem gronem duchowieństwa. Po odprawionych w kościele modłach i oddaniu uszanowania dla relikwiy śś. udał się Xiążę Jmć do przygotowanego dla Siebie domu kupca *Krupiennikowa*. Nazajutrz przedstawiani byli znakomitsi obywatele: kupcy chleb i sól ofiarowali; a Tatarowie, obyczajem swoiego narodu, do chleba i soli przydali owoce. W. Xiążę Jmć zwiedzał tu różne zakłady i mieysca pamiątkami, lub osobliwością swą znakomitsze, a dnia 27 w dalszą udał się drogę gościńcem simbirskim.

W teyże gazecie umieszczony iest następuiący Ukaz Jego Cesarskiey Mości, dany Rządzącemu Senatowi pod dniem 25tym sierpnia: „Przykładaiąc się wszelkiemi sposobami do rozszerzenia w Rossyi rolnictwa i przemysłu, iako nayobfitszych źródeł bogactwa narodowego, i dla tego podaiąc wiernym poddanym Naszym naydogodnieysze i nayłatwieysze środki, tak do zaludnienia pustynią leżącey ziemi, iako też do zaprowadzenia różnych gałęzi gospodarstwa, oświadczyliśmy iuż w roku 1804, zezwolenie Nasze dla właścicieli ziemskich, przyymować i sprowadzać z cudzych kraiow kolonistow, dla osadzenia na swych ziemiach. Pierwotne około takowego ich osadzania prawidła, objęte w podanem Nam przełożeniu Ministra spraw wewnętrznych, potwierdziliśmy dnia 12 kwietnia 1804 roku.

„Jakkolwiek korzystnemi były te prawidła dla właścicieli ziemskich i kolonistow, iednakże w stosowaniu ich do teraźnieyszych okoliczności i w samemże wykonaniu dały się postrzedz pewne w nich niedostatki. Dla czego, a osobliwie z powodu wielkiey liczby cudzoziemcow, którzy oświadczyli życzenie, przenieść się na osadę do *Rossyi*, uważaiąc oraz, iż wiele ieszcze z przeznaczonych na osady ziem zostaie bez ludzi i nieprzynosi żądaney korzyści, uznaliśmy za dobrą, ku większemu pożytkowi właścicieli ziemskich i dla ułatwienia rychleyszego ziem tych osadzenia, na potwierdzenie i objaśnienie wyżey pomienionych prawideł, postanowić, co następuie:

1. Kolonistow przyymować i sprowadzać dla osadzania na ziemiach pozwala się właścicielom ziemskim, tak szlachcie, iako i wszystkim, którzy na mocy Ukazu z dnia 12 grudnia 1801 roku, maią prawo, przez kupno, albo innym prawnym sposobem, nabywać dla siebie ziemię na własność i nią władać.

2. Ażeby koloniści, z przyczyny nieznaiomości naszych praw i języka, niemogli w czasie zawierania z nimi umow, poddać siebie nad miarę uciążliwym powinnościom, albo z drugiey strony właściciele ziemscy niezostali narażeni na zbyteczne wymagania od nowych kolonistow, Rozkazuiemy, iżby wszystkie zawierane z nimi umowy, na mocy dawnieyszych i teraz postanowionych prawideł, po przedstawieniu i roztrząśnieniu umow w tém urzędzie, do którego je prawami podawać rozkazano, przedstawiane były na potwierdzenie ministra spraw wewnętrznych, który, będąc opiekunem wszystkich w powszechności kolonistow, obowiązany ochraniać, na ziemiach obywatelskich osiadaiących kolonistow, od mogących zdarzyć się dla nich uciążliwości. Jakowy porządek ieszcze koniecznie iest potrzebny i dla tego, ażeby w głównych warunkach umow zaradzić wszelkiey niejednostayności, z którey w następnym czasie nieuniknione wynikaią spory i sprawy.

3. Warunki takowe powinny bydź zawierane zawsze nie na dłuższy czas, iak na lat dwadzieścia. W nich osobliwie iasno opisane bydź maią powinności osiadaiących kolonistow, iako to: cynsz płacący się w groszu, albo produktami w naturze, podług wzaiemney ugody ich z właścicielami ziemi. Chociaż powinność, odbywania osobiście przez kolonistow robot na gruntach właścicielskich, podległą bywa niewyrozumieniu, i pociąga za sobą w następstwie spory i procedera; ale może się zdarzyć, że równie właściciele ziemi, iak i osiadaiący na niey koloniści na takową zgodzą się powinność, i zechcą zawrzeć na nią dobrowolną umowę: tego więc im nie wzbraniać, przestrzegaiąc tylko, ażeby cała ta powinność dostatecznie była w umowie opisaną, iako to: gatunek roboty, liczba dni roboczych i tym podobne.

4. Równymże sposobem i wzaiemna płata, iaka z dobrowolney ugody umawiaiących się postanowioną będzie, po upłynieniu terminu umowy, albo w zdarzeniu niezgadzania się właściciela ziemi, ażeby koloniści nad termin na ziemi jego niemieszkali, powinna bydź dostatecznie i wyraźnie w warunkach opisana.

5. Jeżeli właściciel ziemi, kolonistom na osadę oddaney umrze, albo zechce ią przedać, lub w zastaw oddać, w takim razie wszystkie artykuły wzaiemnych obowiązkow powinny zostawać nienaruszonemi, i następcy, albo nabywcy nieinaczey mogą odmieniać warunki, tylko za zupełną kolonistow zgodą, i o tém uwiadamiać mieyscową zwierzchność dla przedstawienia Ministrowi spraw wewnętrznych.„

Rządzący Senat niezaniedba uczynić potrzebnych w tey mierze rozrządzań, przez ogłoszenie tego, iak wypada, i obwieszczeniem przez publiczne gazety, równie niniejszego Ukazu, iak i prawideł, w przełożeniu Ministra spraw wewnętrznych zawartych, a przez Nas dnia 12 kwietnia 1804 roku potwierdzonych.„

(*Prawidła te w następuiącym umieścimy numerze*)

W gazecie *Ruskiego Inwalida*, z dnia 8 lutego umieszczony iest Ukaz Jego Cesarskiey Mości do Rządzącego Senatu, datowany d. 16 września, w brzmieniu następuiącém:

„Chcąc oddalić zawady, zdarzaiące się dla poddanych Cesarstwa Naszego i Królestwa Polskiego, w handlowych pomiędzy nimi stosunkach, Rozkazuię dozwolić wprowadzania z jarmarkow warszawskich przez komorę Brześcia Litewskiego, za świadectwem mieyscowego w Warszawie Głównego Celnego Urzędu, wszystkie te zagraniczne towary, których wprowadzenie do Cesarstwa przez taryffę 1816 roku nieiest zaprzeczone, z pobieraniem naznaczonych w niey poszlin i przestrzeganiem wszystkich ustanowionych prawideł.„

Rzeczywisty radca stanu, *Ribapier*, nayłaskawiey mianowany Zarządzaiącym handlowego banku państwa.

W przeszłą niedzielę, d. 9 t. m., umarł tu po długiey chorobie Duk *Jule de Polignac*, znaiomy z odbierania łask szczególnieyszych Króla Francuzkiego, *Ludwika XVI*, a w czasie rewolucyi z familią swoią wyiechał do Rossyi, gdzie udarowany został dobrodzieystwami Cesarzowey *Katarzyny* II.

W *Pskowie* w dzień imienin N. Cesarza Jmci Gubernator Cywilny von *Aderkas* dawał wielki obiad, a wieczorem przed domem iego spalony został wielki fajerwerk. Na tymże obchodzie, goście zapisali na inwalidow 1,000 rubli, ale podpisy ieszcze dnia tego niebyły ukończone. Wieczorem miasto było oświecone i bal w domu zgromadzeń slacheckich.

Kurs wileński na assygnaty: rubel sr. 3 r. 88 k.; dukat 11 r. 7 k.; imperyał 38 r. 20 k.

Królestwo Polskie

Dnia 20 b. m. ukończyły się tu wielkie manewra jesienne, o których w przeszłey gazecie donieśliśmy. Woyska wszelkiey broni, podzielone na dwa korpusy, tak jak dnia 18 b. m. zająwszy stanowiska, w których dnia tego zostały były, rozpoczęły dalsze poruszenia, i równie w natarciach, jak w obronie, równie w ściganiu, jak w odwrotach, słowem, we wszystkich ćwiczeniach wojennych, okazały wprawę, zręczność i dokładność, które obecnych licznie widzów zadziwiły, a woysku zjednały nader zaszczytną pochwałę Wodza Naczelnego, Jego Cesarzewicowskiey Mości W. Xiążęcia *Konstantego*.

Dziś, dnia 23 wyruszą ztąd napowrót do zwykłych leż swoich, ściągnięte tu z prowincyi pułki piechoty, a pułki jazdy wyruszą podobnież za dni kilka.

Zeszłey soboty dnia 20 b. m. odprawiło się w tey stolicy w kościele XX. Kapucynów nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. JW. Józefa *Bułharyna*, Marszałka Prużańskiego i Kawalera, zmarłego w *Warszawie* dnia 14 września.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Prussy

Berlin dnia 20 września. Cesarsko Rossyyski poseł i minister pełnomocny przy tuteyszym dworze królewskim, Baron *von Alopeus*, przybył tu z *Dobberan*.

Hiszpania.

Ogłoszono już wiele łask, które z okoliczności szczęśliwego rozwiązania Królowey, udzielone zostały. Xiążęta *San Fernando*, *Hijar*, *Montema* i Hrabia *Peralada*, dawnieyszy poseł przy dworze francuzkim, otrzymali ordery *złotego runa*; Jeneralny Inkwizytor, spowiednik królewski i margrabia *Solomejor* wielkie krzyże orderu *Karola III*; u dworu i w woysku nastąpiły podniesienia na wyższe urzędy i stopnie.

Podług Korrespondenta hamburskiego, Jenerał *Lacy*, przed spełnieniem nad nim wyroku śmierci, dominikanowi, za spowiednika sobie przeznaczonemu, oddał wiele zapieczętowanych papierow, z prośbą, ażeby do Króla doszły.

W gazecie berlińskiey czytamy pod artykułem z *Paryża*, dnia 13 września: W *Madrycie* założono instytut *hiszpańskiey tachygrafii*, czyli sposobu tak szybkiego pisania, jak szybko może się mówić.

Hiszpański minister skarbu dzień 1szy września naznaczył za termin nieodmienny, w którym edykt królewski z dnia 30 maja, wziąć ma zupełną moc prawa.

Francya

(*z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 13 września.* D. 5 Xiążę *Wellington* przybył do *Valenciennes*. Król Jmć Pruski przybył trzema godzinami później. D. 6, 20,000 anglikow, hannoweranow, duńczykow i t. d. wystąpiły na rewiią przed Królem. Mieyscem tego popisu były równiny przed stokiem twierdzy.

Wyszła tu pierwsza część nowego dziennika pod tytułem: *l'Israëlite François* (Izraelita Francuzki.)

Mówią tu z wielką dokładnością o odmianach w ministeryum woyskowém.

Człowiek, który mieni się bydź *Ludwikiem XVII* i siedzi w więzieniu w *Rouen*, ma z postaci swey wielkie podobieństwo do tego, którego udaie, i tyleż ma lat, ileby mógł mieć ten Xiążę. Naprzód był on więziony w zamku na granicy *Normandyi i Bretanii*; zkąd przeniesiony został do *Rouen*, z przyczyny, że zwiedzeni wieśniacy kilkakrotnie usiłowali go oswobodzić. P. *Bourbon Leblanc*, który o utrzymanie praw swoich do używania imienia *Burbonow*, miał już sprawę z familią królewską, dobrowolnie podiął się bydź obrońcą tego pretendenta; sprawę tę gorliwie i przezornie prowadzi, i za sprawą swego klienta udzielne wydał pisemko, w którem z wielką dokłanoscią szczegółow opowiada, iakim sposobem ten Xiążę z więzienia *Temple* uszedł, i iák żył od owego czasu. Nakoniec P. *Bourbon* wskazuie, czém klient iego może dowieśdź, że rzeczywiście iest *Ludwikiem XVII*. Do tego należy, że są szczególne znaki na ciele siostry iego, Xiężny *Angouleme*. ktorey chce także przypomnieć wiele okoliczności, iemu tylko i iey wiadomemi bydź mogących. Żąda widzenia się z tą Xiężną, albo publicznego okazania swych dowodów. Lecz oboie to nie zostało mu pozwolone. Prawdziwe imie tego oszusta iest *Onsago*. Rozumieią, iż kiedy się wszystko wyświeci, on, równie, iak *żelazna maska*, na wieki zamkniętym zostanie.

Zbliżaiący się czas obiorow, daie materyą do mnóztwa pism polotnych: za kilka dni wyydzie list Xdza *de Pradt* do elektorow *Paryzkich*, i pisemko pod tytułem: o następuiących obiorach przez *M. Constant*.

Publicznie tu za pieniądze pokazuią siedmioletnią dziewczynkę, która ma 18 calow urody, a waży 6 funtow.

Wczora, o godzinie 5tey z południa wykonany został wyrok śmierci nad gwardyakami królewskimi, *Desbans* i *Chayoux*. Spokoynie wysłuchali wyroku, a potém prosili obrońcy swego, o wyiednanie u Króla przebaczenia dla dalszych spółobwinionych: gdyż są niewinni. *Chayoux*, który miał krzyż legii honorowey, wezwany przez swego kapitana, do złożenia krzyża, a to, żeby nietrzeba było publicznie mu go odbierać, zdiął krzyż, obwinął wstążką i połknął, niechcąc się z nim rozłączyć. „*Dzisiay iest*, rzekł potém, *dzień 6ty września, straszliwa dla nas rocznica. W tym dniu była bitwa pod Berlinem, w którey straciliśmy 120 dział... O czemuż tam niezginąłem!*„ Prosili o pozwolenie, ażeby sami mogli do swych towarzyszow wymówić to rozkazodawcze słowo, które ich z tem życiem ma rozłączyć, i niechcieli skrępowani iśdź na plac śmierci. Stanąwszy na nim, uścisnęli się nawzaiem, *Desbons*, śmiałym głosem, zawołał: *ognia*, i obadwa na mieyscu śmiercią legli.

D. 7 przedstawiony był Królowi Xiążę *San Carlos*, który z *Wiednia* w charakterze posła hiszpańskiego do *Londynu* iedzie — Tegoż dnia przybył tu Xiążę *Oranii*: natychmiast przed mieszkaniem iego zaciągnęła straż honorowa.

Po tegorocznem lecie spodziewaią się nayobfitszego zbioru wina.

Niemcy

Gazeta *Sztutgardzka* umieściła obszerny opis wysłuchania, które Król Jmć *Wirtemberski* dał dnia 3 sierpnia Deputowanym włościan z okolic *Wel-heimu*. Ubrani w stroy narodowy, mieli książeczki z modlitwami w kieszeni, a gałązki na kapeluszach. Gdy naystarszy z nich miał mowę, stał Król spokoynie, łzy puściły mu się z oczu, i oświadczył międzу innemi: „Wiem dobrze, iż wielu mię nie zna; lecz takim z serca przebaczam„ Zapłakali na to wszyscy Deputowani, prosili Monarchę, aby do nich kiedy ziechał i na mieyscu przekonał się o sposobie ich myslenia. Pytał się Król po oycowsku każdego, iak mu się powodzi, i na pożegnaniu powiedział: „Pozdrówcie odemnie wszystkich waszych ziomkow, i zapewniycie ich, iż o to iedynie się staram, abym lud móy uszczęśliwił. Objąłem rząd w czasie powszechney biedy, a wszystkiemu od razu zaradzić niepodobna. Powiedźcie każdemu, nawet tym, ktorych w drodze spotkacie, iż serce moie iest otwarte dla wszystkich, a kto ma iakie przełożenie, niech przyydzie do mnie, abym mu dopomógł, ile możności. „ — Deputowani ci byli także stawieni przed Królową, która nie w koronie, lecz w zwyczaynym ubiorze wyszła, i wiele z nimi o rolnictwie rozmawiała, a potem ich łaskawie pożegnała. Dano im kosztem Królewskim ucztę w oberży pod nazwiskiem dzikiego człowieka.

Dnia 4 września umarł w *Monachium* Maxymilian Hrabia *Topor Morawicki*, Królewsko Bawarski Jenerał-Porucznik i Naczelnik Audytoryatu jeneralnego, Kommandor orderu S. Jerzego. (Jest to potomek Polskiey rodziny, która przed dwómaset laty w *Bawaryi* osiadła.)

Niderlandy.

(*Z gaz. berl.*) *Bruxella dnia 9 września*. D. 6go wieczorem o godzinie 8mey, przybył tu Król Jmć Pruski pod imieniem Hrabiego *Ruppin*, i niezwłócznie udał się do zamku *Lacken*. Xiążę *Oranii*, dwóma godzinami pierwiey przybył z *Maubeuge*. — Tegoż dnia o godzinie 2giey z południa, od Xiążęcia *Wellingtona* z *Valenciennes* do rezydującego tu posła angielskiego goniec z depeszami przybył.

Wczora rano Król Pruski wyjechał ztąd przez *Namur* do *Akwizgranu*. (przybył tam d. 10, o godzinie 6tey wieczorem, a d. 11go o teyże godzinie do *Düsseldorfu*; na 16ty spodziewany jest do *Kasselu*, a ztamtąd do *Weymaru*.)

Koszta prawne, w sprawie Xiążęcia *Wellingtona* z dziennikarzem *Busscher* wynoszą dla Fiskusa 2 franki i 25 centymów, a 1 fr. i 57 cent. dla oskarżonego.

Król Jmć Pruski przed wyjazdem oglądał pole bitwy pod *Waterloo*. Zaszczycił odwiedzeniem rękodzielnią koronek P. *Teogoux* i znaczny sprawunek zamówił, w nagrodę ślachetnych jego starań dla ranionych pod *Waterloo* woyskowych pruskich. Xiążę Następca Pruski jeszcze d. 11 był w *Bruxelli*.

Poeta *Arnault* wyjechał z *Bruxelli* i mieszka w *Kolonii* Wyjechało z *Niderlandów* 19stu wygnańców francuzkich. Malarz *Dawid* nie wyjeżdżał.

Xiądz *Pradt* pisze historyą Niderlandzką, która wiele anekdot zawierać będzie.

Anglia

(*Z Korr. hamb.*) *Londyn dnia 5 września*. Gdy, wyraża jedna z gazet tuteyszych, tylu dawnieyszych stronników Bonapartego w woysku francuzkiém umieszczają, a nawet Marszałek *Davoust* znowu laskę marszałkowską otrzymał, niemożemy żadną miarą wierzyć, ażeby woysko zaymujące bardziey jeszcze zmnieyszonem bydź miało; przynaymniey sprawiłoby to szczególnieysze wrażenie.

Znajomy Admirał *Duckworth*, który dawniey przez długi czas na morzu śródziemném dowodził, umarł d. 31 sierpnia w *Plymouth*, gdzie był naczelnym dowódzcą portu. Dnia 7 lutego 1806 pod brzegami *St.*

Domingo pobił zupełnie eskadrę francuzką Kontr-Admirała *Le-Seigle*, zabrał okręty liniowe *Alexandre* 84 działowy, *le Jupiter* i *le Brave* 74 działowe, odpędził do brzegu okręt admiralski *l'Imperial* 120 działowy i spalił okręt *Diomede* 84działowy. Od kilku lat pobierał nadzwyczayną pensyą 1,000 f. s. Syn jego jedynak, który był półkownikiem, poległ pod dowództwem Lorda *Wellingtona* w *Hiszpanii.*

Gazety nasze donoszą także, że wiele francuzkich okrętów woiennych i przewozowych, ku potrzebie rządu hiszpańskiego, poszło do *Kadyxu*; ale pomoc w woysku odmówioną została, gdyż ta łatwoby na stronę powstańców przeyśdź mogła.

Woyskowi nasi, połowę żołdu pobieraiący, ciągle ieszcze wynoszą się do Ameryki południowey. Zamówiony w *Birmingham* i innych mieyscach sprawunek broni, jest także bardzo znaczny. Lord *Cochrane* jest na wyjeździe do Ameryki południowey, gdzie dowodzić ma okrętem, 500 beczek ładunku podeymuiącym, który teraz stoi na *Tamizie* i podany jest za zwyczayny okręt przewozu wschodnio-indyyskiego.

Podług listu prywatnego z *Madrytu*, wpływ posła angielskiego, Pana *H. Wellesley*, niejest tak wielki, jak dawniey.

Ostatniego wtorku, donosi gazeta Irlandzka z *Ennis*, przyprowadzono do irlandzkiego portu *Dingle* wielki bryg hiszpański, który wzięty został przez kapra powstańców Ameryki południowey pod wyspami Azorskiemi. Na brygu tym znaydował się ładunek gorzałki, przeznaczony do *Buenos-Ayres*. Dowódzca, który bryg ten przyprowadził, nazywa się *O'Connor* i jest rodem z *Dingle*. Ważność tego zaboru stanie się bez wątpienia przedmiotem rozpoznania Sądu Admiralicyynego.

Podług listu z wyspy *ś Heleny*, pisanego w miesiącu czerwcu, Pani *Bertrand* nie utraciła dawney wesołości swoiey. Powiła ona znowu dziecię temi czasy. Gdy wkrótce potem odwiedzał ią *Bonaparte*, ukazała mu dziecię, mówiąc temi słowy: „N Panie, mam szczęście ukazać tobie, wielką osobliwość, pierwszego i iedynego gościa, który się do ciebie zbliżyć może bez wzięcia pozwolenia u Gubernatora albo Sekretarza Stanu.„ Żart ten rozśmieszył mocno *Bonapartego*.

Kaper powstańców, *Mangore*, maiący 24 dział i 150 ludzi, który przed 4 miesiącami z *Buenos-Ayres* wypłynął, podług dzisieyszey listy w *Lloyds*, zabrał w ciągu krążenia swego 21 okrętów. Jeden z tych okręt w zaledwo oddalił się o 12 godzin drogi od *Kadyxu* i przeznaczony był z ładunkiem żywego srebra, miedzi etc. do wysp Filipińskich.

Na *Otaheti* przeciwnicy wiary Chrześciańskiey uknowali byli spisek na zamordowanie Króla *Pomare* i wszystkich stronników chrześciaństwa; jednakże zamach ten po odniesieniu zupełnego, chociaż krwawego zwycięztwa nad przeciwnikami, obalony został, a wiara chrześciańska mocniey aniżeli kiedy ustaliła się na *Otaheiti*.

Włochy

Dnia 22go Sierpnia nadciągnął do Rzymu trzeci batalion pułku *Vacquant*, z którym się przechody wychodzącego z *Neapolu* woyska Austryackiego skończyły. Polny Marszałek Porucznik Hrabia *Wallmoden*, wyruszył z główną kwaterą swoią z *Neapolu* ieszcze dnia 10go sierpnia.

Do *Neapolu* zawinęła eskadra *Zjednoczonych Stanow Ameryki północney*, składaiąca się z okrętu *Wassyngton*, z fregaty, dwóch korwet i bryga.

W *Rzymie* wyszedł edykt poniższey treści. „Jego Świątobliwość dowiedział się z naywiększem nieukontentowaniem, że niektórzy lichwiarze wbrew wszelkim prawom Boskim i ludzkim, ubogim wieśniakom podczas naywiększego niedostatku, pieniędzy lub zboża pożyczyli pod tym warunkiem, aby po żniwach pożyczkę we dwoynasób oddali; że znowu inni pod pozorem litości, wieśniakom na początku zimy zboże przedawali, iednakże za taką cenę, w iakieyby takowe w maiu stać mogło; nakoniec, iż sobie niektórzy szczególnie tylko oddanie zboża w samymże czasie zniwa, albo kwotę pieniężną według ceny zboża podczas żniwa będącey, wymówili. Jego Świątobliwość postanowił przeto ograniczyć podobne układy w ten sposob, iż się należytość szczególnie tylko w tey cenie ma złożyć, iaka w czasie przedaży ustanowiona była, i że nadto ieszcze wieśniakom termin iednego lub dwoch miesięcy po żniwach, do uiszczenia się dozwolony bydź musi. Z resztą maią w podobnych przypadkach prawa przeciwko oszukaństwu i lichwie surowo bydź wykonanemi.„

Ameryka Hiszpańska.

Według doniesień z *Lizbony* zaszła nad rzeką *Orenoko* walna bitwa między powstańcami i woyskiem Królewskiem. Woysko to okopało się było nad brzegami tey rzeki tak mocno, iż niepodobieństwem prawie było spędzić ie z tamtąd. Powstańcy ruszyli tedy na drugi brzeg rzeki, w nadziei, że Hiszpanow z niepodobnych do zdobycia okopow wywabią. Sztuka ta udała się; roialiści opuścili stanowisko swoie, i przyszło do powszechnego natarcia bagnetem. Hiszpani odpierali zacięcie ponawiane natarcia, nakoniec musieli iednakże ustąpić, i cofali się walcząc, w dobrym porządku. Aleź powstańcy, zapaleni odniesionem zwycięztwem rzucili się na cofaiące się kolumny i przymusiły ie do ucieczki. Według ich doniesień utracili roialiści 593 zabitych na boiowisku, 497 ieńców, 900 karabinow i 2300 kul kartaczowych.

Z późnieyszych doniesień gazet Angielskich okazuie się przecież, iż Jenerał powstańców *Mac Gregor* zaiął pewnie d. 29 Lipca wyspę *Amelią* przez kapitulacyą.

WIADOMOSCI ROZMAITE

Jeden z dzienników Paryzkich umieścił przypadki niejakiego *Józefa Kabris*, maytka, który odbył podróż około świata, a rozbiwszy się na morzu południowém, dostał się do wyspy *Nukahiwa*, gdzie go ledwie nie zabito; lecz podobał się córce tamecznego Królika, która go poięła za męża. Slub odprawił się podług mieyscowego zwyczaju. *Kabris* dostał płaszcz z kory drzewa, taki iaki nosił Królik; Kapłan włożył suchą kość między dwa kamienie, i starł ją na proch, który posypał po głowie nowo-zaślubionych, mówiąc te słowa: *Wielki Bohama widzi związek, którym się łączycie, i wtenczas tylko rozerwać go możecie, kiedy ciała wasze w proch się obrócą.* Został potém *Kabris* Wielkim Sędzią wyspy. Trwało to 9 lat. Gdy potém Kapitan *Krusenstern*, podrużując około świata, wysiadł na wyspę *Nukahiwa*, i gwałtem zabrał go z sobą, powrócił *Kabris* do Francyi, i od niejakiego czasu bawi w *Paryżu*, gdzie pokazuje się za pieniądze, i ciekawym osobliwsze swoje zdarzenia opowiada. Trzeba jednak wiedzieć, że jest rodem z Gaskonii.

Jak przeszły rok był nieurodzaynym, tak teraźnieyszy jest nadzwyczaynie obfitym. Niedaleko *Hagi* kartofel jeden wydał ich 410.

Od 26 śierpnia do 5 września zawinęło do *Amsterdamu* 140 okrętów z morza Baltyckiego ze zbożem.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Ner 76.

WILNO DNIA 21 WRZESNIA 1817 ROKU

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Ameryka Północna

New York, dnia 9 sierpnia. Nakoniec przyszło do układu z Anglią, że na różnych ieziorach, dla uniknienia zwady, z każdey strony tylko po dwa celne kutry utrzymywane będą, a inne statki woienne, na tychże ieziorach będące, rozbroione zostaną.

Do *Quebeck* przybyło w iednym tygodniu 19 okrętow, na których przybyło 4267 emigrantow z *Anglii* i *Irlandyi*.

Gdy Prezydent *Monroe* w teraźnieyszey podróży swey przybył do osady kwakrow do *Enfield*, starszy ich powitał go temi słowy:„ Ja *Józef Goodrich* witam *Jamesa Monroe* w naszem mieszkaniu..,

Dnia 4go Lipca, iako w rocznicę niepodległości kraiowey, umieściła iedna z gazet Amerykańskich następuiący artykuł „ Już to czterdziesci i ieden lat upłynęło, iak oycowie oyczyzny na Kongres zebrani, biorąc niebo za świadka szczerych i życzliwych uczuć swoich, ogłosili *Zjednoczone Stany* wolnemi i niepodległemi. Od owego czasu srożyły się okropne burze na ziemi: w pałacach i chatach odbiiały się narzekania i ięki głębokich boleści i doskwieraiącey biedy. Wpośród tych wstrząsnień i nieszczęść, Rząd i prawodawstwo nasze ustaliły się: pomnożył się kredyt krajówy i dobry byt obywateli. Promienie słońca wznieca ią i podsycaią życie wesołe; w lasach, gdzie niegdyś posępna noc panowała, i gdzie dawniey tylko okropny ryk zwierząt słyszano, słychać teraz dźwięk dzwonow, gościnnych wiosek i miasteczek, a *Zjednoczone Stany* zbliżaią się olbrzymim krokiem do wysokiego stopnia potęgi i pomyślności. Przyrodzenie, co nas otacza, góry, co aż w obłoki sięgaią, rzeki nasze, iezióra i lasy, iakich, co do rozciągłości, żadna inna część świata nie ma, były wróżbami przyszłego wielkiego przeznaczenia naszego. Na wzrastaiącą siłę naszę patrzy *Europa* z zadumieniem, rzadko z upodobaniem, częściey z zazdrością i zawiścią. Jeszcze tam tuszą sobie nieprzyiaciele nasi, że nas kunsztami przemysłu, lub mocą oręża zwyciężą. Trudno, żeby się ta spełniła nadzieia, gdyż bardzo blizcy iesteśmy tego czasu, w którym naylepszey marynarki tak mało lękać się będziemy, iak teraz zaczepek niektórych gazet."

W rocznicę ogłoszenia niepodległości *Stanow Zjednoczonych*, spełniono także toast następuiący:„ Pamiątce *Wassyngtona*! pierwszego w woynie, pierwszego w pokoiu, pierwszego w sercu współobywateli!

Według iedney z gazet Filadelfiiskich, przybył do *Filadelfii* z *Amszterdamu* na okręcie *Joha* Francuzki Jenerał *Vandamme* pod cudzem imieniem.

Dozwala się drukować. Z. Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIE.

1. Od Litewsko Wileńskiego Gubernskiego Rządu obiawia się: Izby życzący kupić Skarbowy w mieście Szawlach stary murowany dom z przynależnemi do onego z rozwalin materyałami, iawili się dla licytacyi do Wileńskiey Skarbowey Izby, na termina; pierwszy 10, drugi 15go, a trzeci ostateczny 20go decembra teraźnieyszego roku. Dan w Wilnie roku 1817 septembra 13 dnia

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Expedytor Jan Sokołowski.

Naczelnik Stołu Perzanowski

---

3 Niżey pisząca się, przeięta nayczulszą wdzięcznością ku JWW. Gabryelowi Houwaltowi, Romualdowi Chrzczonowiczowi i Janowi Stępkowskiemu Sędziom Granicznym Pttu Wileń., niemoże źrzódła swoiego szczęścia zostawić bez opisania choć pokrótce

Lat dwadzieścia kilka minęło ciągłey niespokoynosci i udręczenia — w tym przeciągu czasu nieznałam nigdy szczęścia, do którego każdy się ubiega — bowiem nabywszy majątek wspólnie z zeszłym mężem moim Merecz Kaułeliski w Pcie Wileń. chcąc ostateczny zatargom dyferencyynym ze wszystkiemi przygraniczaiącemi położyć koniec, poddaliśmy się wyrokowi Sądu Podkomorskiego, któremu zdało się naywięcey nas uciążyć — Poczem ukończywszy z dalszemi kombinacyynie, z JW. Ignacym Piłsudskim Podczaszym Litew. i Kawalerem, od maiątku iego Merecza Michnowskiego drogą Appellacyi rozpoczęliśmy proceder — Rożne okoliczności, zmiany sądownictw, śmierć in tracu tego męża moiego, przeciągnęły zawsze w iednostayney niespokoyności i ciężarach koniec tego procederu, aż do roku teraźnieyszego, w którym zesłani powyżsi Urzędnicy, pod Prezydencyą JW. Houwalta męża z zasług i cnoty znaiomego, po wysłuchaniu wywodu i probacyi całey sprawy, skłaniaiąc ciągle strony do kombinacyi wziąwszy do namowy, kiedy szalę sprawiedliwości wyrównali, kiedy mieli ogłosić swóy wyrok; dalecy od wszelkiego stronnictwa, powodowani samą sprawiedliwością, użyli całey mocy powagi swoiey do zapobieżenia, tak kolei, iako też i przykrym następnościom, skłonili strony do kombinacyi z ofiarą własnego swoiego funduszu — dźwignęli więc przez to zpod dwódziestokilkoletniego ciężaru, który ciągle truł spokoyność i niszczył sytuacyą.

Ta więc ich powaga i medyacya, ile na sercu moiém uczyniły wrażenia nayczulszey wdzięczności, słabe i mdłe zjaśnienie, piórem uczuciom moim odpowiedniego rysu dać niemoże — Błagać tylko Niebios pozostaie, oby! takimi osobami zapełnione były urzęda; wtenczas tylko obywatelska spokoyność razem z bespieczeństwem fortuny pewną, a pieniactwo i intryga dla wszystkich obrzydłemi nienawistnemi, byłyby — 1817 roku Augusta 3 dnia.

Katarzyna Wierzbicka Chorążyna b. w. pol.

Z poprawą.

3. Xawery Sierzpiński Chorąży Wileńskiego Garnizonnego batalionu czynię ninieysze zawiadomienie całey Publiczności, iż co ia z rodzonym bratem moim Michałem Sierzpińskim będąc za testamentem w Bogu zeszłego oyca mego wspolnym dziedzicem folwarku Tarassowa w powiecie Kowieńskim położonego, równo z datą niniejszą przedać postanowiłem Schedę swoią czyli zupełną połowę całey zgoła obszerności jaką zostawił nam ś. p. oyciec nasz. Oczem zawiadamiaiąc publiczność, dla zupełnego zabezpieczenia nabywcy, oświadczam naysolenniey iż Schedę moią przedać postanowiłem nayswobodnieyszą i żadnemi długami lub prawnemi przezyskami nie obciążoną prócz tylko iedney pieniężney pretensyi, iaką nie sprawiedliwie zastosowali do mnie WW. Daukszowie, o zniesienie którey wiodę z niemi w przyzwoitym Sądzie proceder. 1817 roku septembra 12 dnia.

Xawery Sierzpiński.

---

2. Ze skutkow Dekretu Remissyynego Sądu Głów. Lit. Wileń. Depart. 2go roku 1817 Junii 7 ogłoszonego, Sąd Z. P. Wileń. w Sessyach po obiednich zaymuiąc się rozbiorem Dzieła Taxy Exdywizyi majątku po zeszłym, Antonim Tyzenhauzie Chorążym pozostałego, w domierzeniu z onego satysfakcyi kredytorom, stosownie do wyroku swojego, i jako w rodzaju sprawy konkursowey wzywa wszystkich Kredytorow i pretensorow, mających jakiekolwiek stosunki do majątku zeszłego Tyzenhauza Chorążego, i też Debitorow onego, ażeby niezwłócznie jawili się w Sądzie

Ziemskim Wileń. z tém ostrzeżeniem, że z Debitorami, etiam pod niestanność oczewisty nastąpi wyrok, a z Kredytorami za niejawieniem się amissya pretensyow zapisaną będzie, i że od daty tey awizacyi Sąd Ziem. Wileń. w ciągu naydaley tygodnia jednego w oczewistém wyrokowaniu całe pomienione Dzieło wezmie do namowy. 1817 roku 7bra 17 dnia.

Józef Urbanowicz Reg. Ziem. Ptu Wileń.

---

5. Rząd obwodu Białostockiego uwiadamia, iż w onym będzie odbywać się publiczna licytacya na 6cią lub 12tą letnią Dzierżawę, zaczynaiąc termin oney od 1go Junii przyszłego 1818 roku, niżey w Tabelli wyrażonych Skarbowych maiątków w Białostockim obwodzie leżących.

Nazwisko Powiatów, Amtow i Folwarkow w nich zostających.	Liczba należących się do nich według ostatniey rewizyi włościańskich męzkiey Płci dusz.	Dochod z tych Maiątkow i na leżących się do nich Artykułów rocznie do Kassy opłacany srb. Rub.	kop.
W Powiecie Bielskim.			
Stołowackiego Amtu.			
1. Folwark Pulsy - -	235	858	80
2. Stołowacze -	1591	7604	1¼
Prócz tego z Folwarku Stołowacza Dzierżawca obowiązany, wedle dawnieyszego ustanowienia, zamiast snopowey dziesięciny w naturze, płacić pieniędzmi Bielskiemu Proboszczowi co rok po 151 rublu 13¼ kop. srebrem.			
3. Ryboly - -	909	1763	2
Klenickiego Amtu.			
4. Woytowstwo Zbucz - -	bez włościan.	48	52
W Powiecie Sokolskm.			
Grodziskiego Amtu.			
5. Folwark Grodzisk - -	647	2799	45
6. Kiersnowek - -	150	691	55
7. Suchodolina -	394	1691	27½
8. Klucz Ostrowiecki -	699	2729	—
Kalnianskiego Amtu.			
9. Folwark Kalno - -	339	1797	76½
10. Harasimowicze -	380	2383	18
W Powiecie Drohickim.			
Mielnickiego Amtu.			
11. Folwark Rasztowiec -	228	1739	15
12. Zerczyce - -	129	530	85¾
13. Cecele - -	49	362	20¾

Zyczący zatem któren z tych maiątkow wziąść w dzierżawę, raczą stawić się w Białostockim obwodowym Rządzie z prawnemi Kaucyami, odpowiadaiącemi dwóletniemu z każdego folwarku dochodowi na termina: pierwszy 11stego Października, drugi 13go Grudnia teraźnieyszego 1817, a trzeci i ostatni 11go Lutego przyszłego 1818 roku. Na iakowych zaś kondycyach te maiątki zadzierżawianemi będą, iakie do onych należą się artykuła i wiele z onych dotąd liczy się intraty, o tém wszystkiém konkurentom obiawiono będzie w Białostockim obwodowym Rządzie.

L. Lachowicz Sekretarz.

---

3. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się, iż w tuteyszey Skarbowey Izbie, na dostawienie do Bobruyskiego Szpitalu różnych potrzebnych rzeczy, będą się odbywać licytacye: pierwsza dnia 16, druga 19, a trzecia dnia 25 mca Października teraźnieyszego roku, przeto życzący podjąć się takowey dostawy, niech stawają na wyżey pomienione terminy z pewnemi ewikcyami, gdzie im będą ogłoszone warunki i na jaką summę w ciągu roku powinno bydź uczynione przygotowanie. Dat Roku 1817 mca września 4 dnia.

W Obowiązku Sekretarza Felicyan Arcimowicz

---

3 Od Intendencyi 2ey armii ogłasza się, iż na dostawienie prowiantu dla woysk do następuiących magazynow: Gubernii Podolskiey do Kamienieckiego, Bałtskiego, Haszkowskiego Jampolskiego, Frampolskiego, Proskurowskiego, Letyczewskiego, Deraźniańskiego, Bracławskiego, Winnickiego, Tulczyńskiego, Mohilewskiego, Dżuryńskiego, Olhopolskiego, Barskiego, i Hołowańskiego. Gubernii Kijowskiey: do Umańskiego. Gubernii Wołyńskiey do Zwiomirskiego, Berdyczewskiego, Czudnowskiego, Starokonstantynowskiego, Lubarskiego, Zasławskiego, Owruckiego, i Korzeckiego. Gubernii Chersońskiey w posadach woyska bugskiego na wikt od 1go Stycznia 1818 do 1go stycznia 1819 roku, maią się odbydź licytacye w Kamieniu Podolskim, Zytomierzu i Chersoniezw tamecznych Izbach Skarbowych, na wszystkie w ogóle magazyny i na każdy z osobna, iak się podeymą Kontrahenci w następuiących terminach pierwszy dnia u drugi 5go, trzeci 8go, i przetargi dnia 11go, 12go, i 13go przyszłego mca października teraźnieyszego roku. Na iakowe terminy dla targow wzywaią się kontrahenci z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, które będą przyięte, dla zabezpieczenia podradu na część piątą onego, a dla zabezpieczenia zadatkowey summy w proporcyą iey ilości.

Ilość potrzeby, wiele do którego mianowicie magazynu, i warunki, będą obiawione przy licytacyach. Naprzód zaś Intendentska administracya w osobie Głównodowodzącego zapewnia akuratną w terminach zapłatę pieniędzy, przyymowanie bez mitręgi dostawek, i usunienie wszelkiego rodzaiu niedogodności.

Kto nie stanie do licytacyi ani do przetargów, ten później nie będzie dopuszczonym, chociażby oświadczane przez niego napotem ceny, były niższe od nastałych w czasie licytacyi.

Jenerał Intendent Armii M. Zukowski.

---

3 Roku 1817 mca augusta 8 dnia Sąd Taxatorsko Exdywizorski w maiętności Dowiatach Dekretem Remissyynym Ziemstwa Pttu Dziśnieńskiego roku 1817 Junii 9 dnia w skutek oświadczenia W. Jana Swięcickiego, że całą swą Sukcessyą po zeszłym bracie Antonim Swięcickim, na satysfakcyą onegoż Kredytorow zrzeka się, przeznaczony, w terminie dnia 6 augusta ziechawszy zareassumował, maiętność Dowiaty pod administracyą wziął, komportacyą do złączenia przy aktach Ziemskich Pttu Dziśnieńskiego w dniu 1 oktobra udeterminował i do powtórnego zjazdu termin dzień 20 Nowembra przeznaczył, akta zadecydował, na który ażeby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie sub amissione rei przybywali zastrzegłszy, do zawiadomienia tychże kredytorow w potróyném umieszczeniu do Gazet Kuryera Litewskiego ninieyszą awizacyą podaię.

Augustyn Klott Sędzia Z. P. D. i Ex. Prezyduiący
Jerzy Zdroiewski Podsędek Z. P. D. Exdywizor.
Jakub Konoplański Podsędek Z. Pttu Dziśnieńskiego Exdywizor.
Fr. Xr. Lencewicz Z. P. D. i Exdywizorski Regnt.

---

2 Izabella z Rydzewskich Serwańska oddaliwszy się od familii w roku 1812 niewiadomo, gdzie się dotąd znayduie i czy zostaie w życiu, przeto familiia oney, a mianowicie W. Tekla z Rydzewskich Bartochowska Deputatowa Powiatu Bielskiego, siostra rodzona, będąc troskliwa o swey siostry losie, ile że trwoni się przez nieprawnie posiadaiących iey maiątek w Powiecie Zytomirskim, w Gubernii Wołyńskiey sytuowany, na który teraz za staraniem W. Bartochowskiey nastąpiło Rządowe zaprzeczenie; uprasza ninieyszym każdego maiącego wiadomość o mieyscu iey zamieszkania, lub zeyściu iey z tego świata, wspomnioną W. Teklę z Rydzewskich Bartochowską w Obwodzie Białostockim, Powiecie

Bielskim w maiątku dziedzicznym Topczewie zamieszkałą na pocztę do Białegostoku urzędownie z wszelką pewnością zawiadomić, a koszta na to łożone i trudy z wdzięcznością wynagrodzone zostaną. Dan w Topczewie dnia 26 lipca 1817 roku.

Tekla z Rydzewskich Bartochowska Deputatowa Pttu Bielsk.

---

3. Alexander pierwszy Imperator Samowładnący całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonemu Alexandrowi Azulewiczowi Chor: b. W. Polch. a w przypadku śmierci Jego Sukcessorom Pozew Edyktalny przed Sąd Ziem. Zawill. na Kadencyą następną Sto Michalską w mieście Swięcianach sądzić się maiącą, z Instancyi Urodzonego Wincentego Sołtana Stanu Konsyliarza Marszałka b., Rzeczyckiego i Orderu ś Anny Kawalera, mieniąc i do dowodow w samey sprawie złożyć się maiących odwołuiąc się, w szczególności zaś o to; iż Obżałłny Azulewicz maiąc sobie przez Załłgo Sołtana poruczony Rząd nad maiątkiem Strunoyciami i folwarkiem Sory zwanym, Guberuii Litewsko Wileńskiey w powiecie Zawill, leżącym, lubo w roku 1814 mca aprylа 23 dnia takową administracyą zaiąwszy się i oną do roku 1815 mca Julii 10 dnia utrzymywał, w ciągu Rządów z rzeczonego maiątku Strunoyć i Sor folwarku jakoto: z gotowego grosza Krestencyi, niemniey z wyprzedaży rozmaitego drzewa z puszczy słowem wszelkie z różnych artykułow przychodzące intraty do siebie odbierał; iednak gdy z tych niezdawszy żadnego rachunku na Ruś wyiechał i pieniądze z Intrat zebrane u siebie zatrzymał: przeto Załłcy Sołtan niemogąc się doczekać Obżałłgo Azulewicza do maiątku Strunoyć przybycia, do zdania Kalkulacyi z takowych Intrat, których massa do czterdziestu tysięcy złch wynosi, w bezpieczeństwo których chociaż Załłcy Sołtan przy wypuszczeniu w administracyą maiątku wziął od Obżałłgo Azulewicza cztery tysięcy rubli assyg. i na one w roku 1814 wydał oblig, Jednak gdy te nietylko niesą dostateczną odpowiedzią na pretensyą Załłgo Sołtana, lecz nadto Załłcy powodem rozpoczętych przez Kredytorow Obżałłgo Azulewicza Procederów, zmuszony został więcey sześciu tysięcy złł. Jego opłacić Długow. O co gdy dotąd mimo kilkakrotne listowne zaręczenia Obżałłny Azulewicz niezrobił rachunku i restancyi Załłmu należney pozdetrunkowanego summy za obligiem wypadaiącey niepłaci; z tych pobudek Załłcy Sołtan przez niniewszy zapozew do rozliczenia się sądowego wzywaiąc zakłada Prozby nadewszystko o zwrut obligu Załłgo na cztery tysięcy rubli assyg. w 1814 mca dnia wydanego, o zasądzenie summy czterdziestu tysięcy złł. z Intrat maiątku Strunoyć i folwarku Sor tudzież handlu puszczowego przez Obżałłgo Azulewicza wybraney i z regestrow, a chociazby przez akta urzędowe kalkulacyi i werfikacyi wyświecić się maiące; udzielnie o rekognicyą długow Obżałłgo Azulewicza przez Załłgo Sołtana więcey sześciu tysięcy złłch opłaconych, od których zdetrunkowawszy massę 4000 rubl. assyg. za obligiem należną, restancyi Załłmu Sołtanowi na Obżałł. Azulewiczu a w zdarzeniu śmierci na iego Sukcessorach i wszelkim ich funduszu wskazania. Jako też obligu Załłgo na 4000 rub. assyg przez po wyższą koley uspokoionego, zwrutu pod karami sprzeciwieństwa nakazania i expensow prawnych oraz tego wszystkiego co w sprawie dowiedzionym będzie decydowania z wolną tey poprawą żałoby.

1817 7bra 1 dnia Woźny niżey wyrażony świadczę iż tego Pozwu kopią w sprawie JW. Wincentego Sołtana Stanu Kosyliarza Marszałka b. Rzeczyckiego i Kawalera WJPanu Alexandrowi Azulewiczowi Chor. b. w. Policha w zdarzeniu śmierci Jego Sukcessorom iako niemaiącemu osiadłości do drzwi Sądu Ziem. Zawill. przed Sąd Ziem. Zawill. na kadencyą następną święto Michalską przybiłem.

Antoni Urbanowicz Woźny Sądowy Pttu Zawill.

1817 roku mca 7bra 8 dnia. Przed aktami Ziemskiemi powiatu Zawileyskiego, stawaiąc obecnie woźny wyżey na podpisaniu się własnoręcznem wyrażony takowy pozew zeznał.

Przyiąłem Jan Weryha Regent Ziem. Zawill.

---

2 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w dobrach Polanach JWW. Jankowskich exystuiący, skutkiem uprzedniey awizacyi niemógł przystąpić w dniu 3 7bra do ogłoszenia wyroku swoiego, ponieważ na uczynioną kommunikacyą do Konsystorza Mińskiego względem odkomenderowania członka duchownego nieotrzymał Rezolucyi, a zatem i Dekret niemógł bydź kompletnie podpisany, z tey więc przyczyny Sąd Podkomorsko Exdywizorski termin promulgaty Dekretu do dnia 22 7bra odkłada, o czem interessowany strony awizuią się. Dat Roku 1817 7bra 10 dnia.

Mikołay Pomarnacki Sędzia Z. Wil.

---

2. W. Felicyanna z Kassyanowiczow Kastulowa Oboznina Trocka w assystencyi i swoich i małoletnich Opiekunow. W. Józef Sędzia Graniczny Kowieński w stopniu oyca JW Ignacego b. Marszałka Kowieńskiego. W. Bonifacy Sędzia Grodzki Oszmiański, JW. Bernard Sędzia Pokoiu Powiatu Kalwaryyskiego, z Dyrmontow Siwicka i Siwicoy, po zeszłym bracie rodzonym ś. p. Józefie w Galicyi zmarłym, zagarnąwszy całą spadkową Sukcessyą tak ruchomą iako i nieruchomą, przepomniawszy na dom Mackiewiczow że potymże ich Bracie, a wuiu rodzonym Zaiących się jako z siostry idących z prawa wprzód w Xięstwie Warszawskim, a teraz w Królestwie Polskim Exekwuiącego się, na równe Schedy całego rodzeństwa rozdzieloną bydź powinna, otwieraiąc W. Bonifacy Siwicki z W. Oboźniną bratową w roku teraz idącym 1817 Julii 16 dnia za przybyciem do domu moiego Janowa w gubernii Mińskiey w Powiecie Borysowskim położonego, o takowey spadkowey sukcessyi, nieczyniąc naymnieyszey wzmianki, a to jedynie dla odległości mieysca w różnych Guberniach oddaloney familii żeby niewiedziała, starali się dotąd zataić i jak już z wiadomości dochodzących daje się słyszeć, że srybro, różne ruchomości, i wszelkie sprzęty, stada bydła, i koni porozdzielali, i summy różne pościągawszy między siebie rozporządzili. Ze ia Józef Sędzia Graniczny Pttu Borys. w Imieniu całego rodzeństwa moiego, to iest: Michała b. Podsędka Borysowskiego, Justyna Deputata Lepelskiego braci, Judytty siostry w Panieńskim stanie zostaiącey Mackiewiczowny i Mackiewiczow, oraz JW. Hornowskiego Podkomorzego Lepelskiego Szwagra, w mocy plenipotencyow, od wszystkich wydaney nie tylo na taki postępek przed całą powszechnością zażalam się, że o takowym spadku naszemu rodzeństwu niedoniesiono i z prawa służącego, że część równa wypada i naszemu imieniowi nieprzedstawiono lecz one ukrywaiąc ani przez Gazety nie awizuiąc, przedsięwzięli wcześnie, między siebie rozporządzić, a zatem żeby na przeciągu czasu taż familia Mackiewiczów nieponiosła krzywdy przed całą powszechnością zapewniam nietyle że do Publicznych Akt o wszystko do pominek uczynię, i gdzie tyle z Prawa szukać sprawiedliwości będzie należało niezaniedbam.

Józef Mackiewicz Sędzia Graniczny Borysow. Ptu.

---

2. Niżey piszący się na mocy przyznaney pełnomocney Plenipotencyi w Imieniu WJPani Heleny z Zenowiczow primo voto Bakomskiey Prezydentowey Ziem. Trockiey, a teraz Sekreteiowszey Pułkownikowey Gwardyi woysk Rossyyskich czynię w Gazecie Kuryera Litto ogłoszenie w nastęnych przedmiotach

1mo Ze gdy Kredytorowie zeszłego Józefa Zenowicza Podstolego Połockiego oyca W. Sekreteiowey, poważaią się nie słusznie do różnych subselłow Gubernii Wiln. pociągać i ewakować, za długi tegoż zeszłego Podstolego Połockiego Zenowicza, teraznieyszą W. Pułkownikowę Sekreteiowę, przeto, aby zapobiedz niepotrzebnym Processom i konwikcyom nie legalnie otrzymać się mogącym przez ninieyszą awizacyą zawiadamia wszystkich Interessowanych do maiątka zeszłego Podstolego że W. Sekreteiowa żadnego po oycu swoim nie wzięła maiątku. leżącego Sumownego i ruchomego, w czem gdzie naleść będzie naysolenniey oświadcza się wykonać Jurament, lecz wniosek iaki miała summowny i dalszy ten z dobroci i daru babki swoiey rodzony otrzymała. Powtóre należy przypomnieć JPP. Kredytorom że za Remissą Trybunału Gł. WXLitto w roku 1792 że wszystkiemi Kredytorami Podstolego Połockiego Józefa Zenowicza, w Ziem. Brasławskim sądziła się sprawa, że powy przedaży ogólnego maiątku Zenowicza JW. Aloizemu Buynickiemu byłemu Marszałkowi Dzieśnieńskiemu, oświadczoną została przez tegoż JW. Marszałka na satysfakcyą Kredytorow Zenowicza w roku 1811 taxa i Exdywizya, po ułożeniu się którey. Sąd Exdywizorski wyrokiem swoim zastrzegł, wszystkim przed sobą stawać Kredytorom, dla odebrania satysfakcyi, sub amissione, że gdy ciż Kredytorowie nie iawieniem się do nastałey i skończoney Exdywizyi, rzecz i Pretensyie swoie utracili, oraz pod amissyą oddali, niemaią zatym teraz prawa, nie tylko u W. Pułkownikowey Sekreteiowey. ale też nigdzie poszukiwać swoich własnościow niedowodzonych w przyzwoitym Sądzie i dawnością umorzonych.

2do Drugi przedmiot iest taki. Nieprzyiazne i nienawiścią tchnoce ku Pryncypałce moiey niektóre osoby, w celu zniszczenia dobrey i zasłużoney w obywatelstwie opinii i Kredytu, wieść roznieśli fałszywą niezgodną z rzetelnością, że taż Pryncypałka moia W. Sekretejowa Pułkow. iakoby, nietylko w tuteyszey Guber. Wileńskiey, gdzie maiątku Butrymancow w Pttcie Trockim leżącego

iest zastawną blisko w pięciudziesiąt tysiącach złotych Polskich Possessorką, znaczne, fundusz swóy przewyższaiące zaciągnęła długi, lecz na to mieszkaiąc teraz więcey roku przy mężu swoim w Petersburgu do dziesięciu tysięcy rubli srebrnych została różnym osobom bydź winną. Aby takowe fałsze rozsiane duchem niechęci i prywaty unikczemnić, oświadczam w imieniu aktorki moiey W. Sekreteiowey że fundusz iey na maiątku Butrymancach oparty iest aż nadto odpowiadaiącym zaciągnionym kredytom; niewięcey bowiem iak do dwudziestu tysięcy zł. Polskich dłużną bydź się czuię, a w Petersburgu że ani na ieden rubel nie zaciągnęła długu, to przez awizacyą ninieyszą Publicznie zawiadumia. Aby zaś Kredytorowie rzetelni pewnieysi byli odebrania swych sprawiedliwych należności, upraszam onych, aby domnie jako plenipotenta pełnomocnego W. Sekreteiowey w Wilnie mieszkaiącego w domu Berki Leybowicza przy arsenale, z dowodami do układow otrzymania satysfakcyi przed świętym Jerzym następnym iawili się. Datt w Wilnie 1817 roku 7bra 20 dnia.

Franciszek Bortnowski Plenipotent.

---

1. Dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Mińskiey Roku 1816 Xbra 14 dnia, między W. JPanem Tadeuszem Nowomieyskim byłym Podsędkiem Ziem. Ptu Ihumeńskiego, a jego Kredytorami i Pretensorami oczewiście zapadłym. Została naznaczona Taxa i Exdywizya Dóbr tegoż W. Nowomieyskiego w gubernii Mińskiey powiecie Ihumeńskim sytuowanych, wstrzymując wszelkie konwikcye i Dekreta gdzie bądź z onym otrzymane, oraz zakreślając ammissyą pretensyow któreby na Sąd Exdywizorski, niebyły przyniesione. Skutkiem jawney Remissy Sądu Głównego — Zebrany Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dniu 23 Augusta teraźnieyszego 1817 roku do dóbr tegoż Nowomieyskiego Pereszewa zwanych, komportacye i akta między stronami, oraz wymiar ogólnych dóbr naznaczywszy, powtórny zjazdu termin na dniu 20 Februaryi następnego 1818 Roku, po przeniesieniu swojey Juryzdykcyi do miasta Guberńskiego Mińska, jako mieysca przez wszystkie strony żądanego, zadeterminował; i na ten termin iżby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie do majątku W. Nowomieyskiego interesować się mogący, sami osobiście, lub przez swych Plenipotentow sub amissione iawili się z swojemi pretensyami Dekretorie ostrzegł. O czém przez publiczne gazety trzykrotnie awizować postanowiłem. Działo się na Sessyi Sądowey w Pereszewie dnia 25 Augusta 1817 roku.

Jan Kudzinowicz Sędzia Ziem. Ihumeń Exdyw. Prez.
Ignacy Kijakowski Pisarz Ziem. Ptu Wileysk.
Józef Steccowicz Sędzia Ptu Bor. Exdyw.
Antoni Jodko Exdywizorski Regent.

---

1 Szanowna publiczność przez ninieyszą awizacyą zawiadamia się iż dom trzypiętrowy murowany w Wilnie na ulicy Ostrobramskiey pod Nm 11 położony, iest do przedania ze wszystkiemi meblami, z ziemią, ze wszelkim zabudowaniem przynoszącym rocznego dochodu regularnie na dwanaście procentow i więcey, także kocz zagraniczny używany i drążki poczwórne. Życzący wchodzić w umowę o kupno, powezmą o cenie wiadomość u gospodarza tego domu odstawnego Ceychwartera 6tey Klassy Andrejowa.

---

1. Roku 1817 miesiąca Septembra dnia 16go z majętności Syrutań W. JP. Józefa Łappę Wice-Marszałka Wiłkomierskiego; zbiegli poddani ludzie pierwszy Ignacy Wiłkowski od urodzenia lat 19 wzrostu miernego twarzy okrągłey, włosów świattych, nog kliszawych, w odzieniu następnem w surducie bajowym ciemnym i z kolczykiem w lewym uchu, z professyi kucharz. — Drugi Kazimierz Krasucki wzrostu miernego, twarzy pociągławéy włosow ciemnych. Ktoby pomienionych zbiegow przejął i do majętności Syrutań dostawił przyzwoitą nadgrodę otrzyma.

---

2. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą &c. &c. &c.

Urodzonym Xiężniczce nieletniey Sukcessorce Stefanii Radziwiłłównie z dokładem opieki Ukazami Monarszemi przydaney, Janowi Chodźkowi Prezesowi Sądu Głównego Mińskiego 2go Depart, Kawalerowi Orderów Prokuratorowi massy dóbr zeszłego Xięcia Dominika Ordynata Nieswiżskiego i Ołyckiego ze skutkow Dokumentu w roku 1810 9bra 10 datowanego a 1815 7bra 25go dnia w Ziemstwie Nowogrodzkiém aktykowanego, i w sposob przenosu w Ziemstwie Mińskim roku 1816 maia 8 dnia oblatowanego, z teyże massy dóbr odpowiadać skutecznie obowiązanym; a z Urodzonym Justynowi Bykowskiemu Marszałkowi Pttu Surazkiego po zmarłym Biskupie Stryiu Sukcessorowi, Palicynowi Pułkownikowi Hułanów woyska Rossyyskiego po Konopkowey Ienerałowey Xiężnie Kantakurynie i Jey Sukcessorom w Petersburgu dawniey mieszkaiącym Michałowi Hryckiewiczowi Deputatowi Pttu Słuckiego po Ignacym Bykowskim Poruczniku odstawnym woyska Rossyyskiego, Klimaszewskiemu b. Podłowczemu, Markowskiemu Porucznikowi woyska Polskiego, Franciszkowi Listopadzkiemu Kamerdynerowi Xięcia Sapiehi w Dereczynie mieszkaiącemu, Ignacemu Bykowskiemu Porucznikowi odstawnemu woyska Rossyyskiego po zeszłym Heronimie Miternawskim, niemniey wszystkim dalszym i wszelkiego tytułu wierzycielom i Pretensorom Przypozew Edyktalny przed Sąd Kommissyi za Naywyższą Monarszą Wolą dla urządzenia Interessow Urodzonych Xiążąt Radziwiłłow ustanowioney, w miescie Guberńskiém Wilnie sądzącey się z powództwa Urodzonego Karola Graffa Morawskiego Jenerała woysk Pollch Kamerhera Jego Imperatorskiey Mości, i wielu Orderów Kawalera w referencyi do Pozwu uprzedniego Edyktalnego po trzykroć w Gazecie Kraiowey Kuryera Littgo iuż ogłoszonego i przed aktami Kommisyi roku 1817 Julii 19 dnia zeznanego oraz u Drzwi Sądowych awizowanego; i do osob w onym pomieszczonych, z dodatkiem dopiero przypozwanych wynoszący się w stosunku do Dokumentu assekuracyynego przez zeszłego Ordynata Nieświżskiego, Ołyckiego, Kamerhera i Kawalera Orderów Xięcia Dominika Radziwiłła w roku 1810 9bra 10 dnia przy świadectwie Pieczętarzow wydanego niejednokrotnie przez tegoż Xięcia roborowanego satysfakcyą za długi Załłego Wierzycielom zapewniającego do aktow i dalszych dowodow, Korrespondencyow, przed na Sądzie okazać się maiących, do Dekretow Ziemskich Nowogrodzkich iako też w Sądach innych Powiatow z niektóremi Obżałłmi Wierzycielami zapadłych i za jmi usprawiedliwioney Ewazyi przysięgą Załłego. — Szczególnie zaś o to: iż związki pokrewieństwa naybliższe Załłego z zeszłym bratem cioteczny Xięciem Dominikiem Radziwiłłem łączące, pobudki Indemnizowania strat poniesionych przyczyną naytańszego odstąpienia sukcessyi po Xiążętach Wiszniowieckich w dom Jegoż poprzednikow, oraz dalsze przyczyny w pozwie pierwszym wyrażone, skłoniły serce zeszłego Xięcia Dominika Ordynata, iż udeterminował uwolnienia z pod ciężarow dolę Załłego obarczaiących z własnych funduszow i dobr przez Dokument wyżey dattą wspomniony, przypozywa zatem i prosi Załłey stosownie do Pozwu uprzedniego w górze cytowanego, o uznanie bliższości w dowodzie i w odwodzie z komportacyą na Obżałłnych Wierzycielach wszelkich dowodow w Isku należnościow posługiwać mogących pod przysięgą, o zliczenie realnych należnosciów od Załłego po rok 1812 apryla 23 dnia przychodzić Wierzycielom mogących względnie Dokumenta Assekuracyynego z dóbr zeszłego Xięcia Ordynata. — W przypadku zaś niezjawienia się którego kolwiek z Wierzycielow o zapisanie wieczney amissyi, ku czemu o Awizacyą publiczną z wyroku Kommissyi do skutkow tey amissyi. i w celu uwolnienia Załłego nadal od prozekucyi za długi do roku 1812 policzać się mogące i o dalsze petyta w Pozwie uprzednim po szczegółach wyrażone, tudzież z Obżałłym Justynem Bykowskim Marszałkiem Surazkim po zeszłym Biskupie stryiu idącym o znikczemnienie pism dowodow obligow, wiewkow jako opłaconych, a w części amissyi uległych i zarewersowanych, oraz skasowanie Dekretow mogących się okazać iako zaocznie bez podania Pozwu otrzymanych. — Niemniey z Obżałłym Ignacym Bykowskim Porucznikiem odstawnym woyska Rossyyskiego, podobnie o unikczemnienie Jego pretensyi, który kondyktowie niby od zeszłego Hieronima Miternawskiego nabył oblig wzięty podeyściem od Urodz. Ignacego Haciskiego Adwokata w Nowogródku, a poźniey dla lepszego zawikłania na Imie Urodz. Michała Hryckiewicza jakoby przelany, na nowo dopomina się. Niemniey oto wszystko co przez wywod rzeczy i przez sprawę dowodzonym będzie zwolną tego przypozwu poprawą

Roku 1817 mca 7bra 11 dnia. Woźny niżey wyrażony świadczę, iż ten przypozew z Autentykiem zgodny w referencyi do Pozwu uprzedniego Edyktalnego w roku teraźń. 1817 Julii 19 dnia podanego i zeznanego z powództwa JW. Karola Graffa Morawskiego Jenerała, Kamerhera Jego Imperatorskiey Mości, i wielu Orderow Kawalera, przed Sąd Kommissyi wolą Naywyższą Monarszą ustanowioney, JO: nieletniey Xiężniczce Stefanii Radziwiłłównie z dokładem opieki. i JW. Janowi Chodźkowi Prezydentowi Sądu Głównego Mińskiego Depart. 2go Kawalerowi Orderow Prokuratorowi Massy oczewisto w ręce, niemniey skutkiem Organizacyi paragraffu 37 do Gazety Kraiowey Kuryera Litewskiego dla wiadomości powszechney stron cytuiących się a mianowicie JW. Justyna Bykowskiego Marszałka Surazkiego. JW. Palicyna Pułkownika woysk Rossyyskich po Konopkowey Jenerałowey, JO. Xiężney Kantakuryney i Jey Sukcessorow w St. Petersburgu dawniey mieszkaiących, WJPana Michała Hryckiewicza Deputata Pttu Słuckiego po Ignacym Bykowskim, WJPana Klimaszewskiego b. podłowczego, WJPana Markowskiego Porucznika woysk Pollch, JPana Franciszka Listopackiego Kamerdynera Xięcia Sapiehi w Dereczynie mieszkaiącego, WJPana Ignacego Bykowskiego Porucznika odstawnego woysk Rossyyskich po Heronimie Miternawskim niemniey wszystkim dalszym i wszelkiego tytułu Wierzycielom i pretensorom niniejszy przypozew Edyktalny, a to dla niewiadomości teraźnieyszego ich pomieszkania w myśl wyżrzeczoney Organizacyi podałem, i ad valvas stosownie do teyże Organizacyi przybiłem.

Felix Cebulski Woźny Kommissyi Radziwiłłowskiey.

Roku 1817 septembra 12go, przed aktami Kommissyi do Urządzenia interessow Radziwiłłowskich ustanowioney, stawaiąc obecnie Woźny wyżey wyrażony relacyą tego Pozwu zeznał, Swiadczę. Józef Doboszynski Akt. Regent w Komm. X. Radz.